



Sygn. akt II CSK 64/11

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSA Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa M. Leasing – Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko małoletniej J. S., małoletniemu G.

S., I. S. i T. W.

o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 9 listopada 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 15 czerwca 2010 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

Uzasadnienie

W sprawie z powództwa M. Leasing sp. z o.o. z siedzibą w Ł. przeciwko J. S. i G. S. oraz I. S. i T. W. o uznanie czynności za bezskuteczne, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2009 r. – dla ochrony przysługującej powodowi w stosunku do dłużników: S. sp. z o.o. z siedzibą w Ł., Wł. S. i W. S., wierzytelności w kwocie 1.499.512,34 zł z ustawowymi odsetkami od 24 lipca 2004 r. i kosztami procesu w kwocie 26.344 zł, stwierdzonej prawomocnym nakazem zapłaty wydanym w sprawie 398/04 Sądu Okręgowego w W. – uznał za bezskuteczne, niżej wymienione, czynności prawne objęte aktami notarialnymi sporządzonymi w dniach 28 grudnia 2001 r. i 23 stycznia 2002 r. W dniu 28 grudnia 2001 r. Wł. S. i W. S. darowali swoim wnukom, pozwanym w sprawie, J. S. i G. S. synowi G., udziały w nieruchomościach położonych: a) w S., po 1/6 części każdemu z nich, b) w Ł. przy ul. P. nr [...], po 1/12 części każdemu z nich, c) w Ł. przy ul. B.[...], każdemu po 1/12 części. Tym samym aktem notarialnym syn Wł. i W. małżonków S., G. S., darował swoim dzieciom, J. S. i G. S., udziały w nieruchomości położonej w Ł. przy ul. P. nr [...], po 1/12 części każdemu z nich.

W dniu 23 stycznia 2001 r. Wł. S. i W. S. darowali wnukom J. S. i G. S. synowi G. dalsze udziały w nieruchomościach położonych w Ł.: przy ul. P. nr [...] – po 1/12 części oraz przy ul. B. – po 1/6 części każdemu z nich. Tym aktem notarialnym również G. S. darował swoim dzieciom, J. S. i G. S., dalsze udziały w tychże nieruchomościach położonych w Ł., przy ul. P. nr [...] i przy ul. B. – po 1/6 części każdemu z nich. Nadto tym samym aktem notarialnym Wł. i W. małżonkowie S. darowali T. W. udział wynoszący 1/6 część w nieruchomości położonej w Ł. przy ul. P. nr [...], zaś I. i E. małżonkom S. sprzedali za 256.000 zł udział wynoszący 2/3 części w nieruchomości położonej w S. Powołanym na wstępie wyrokiem Sąd Okręgowy wszystkie te czynności prawne uznał za bezskuteczne w stosunku do powoda, z tym że w związku ze śmiercią E. S., która nastąpiła przed wniesieniem pozwu, rozstrzygając o skuteczności sprzedaży udziału w nieruchomości położonej w S., za bezskuteczną uznał umowę sprzedaży całości zbytych praw w odniesieniu do I. S.

Rozstrzygnięcie to było następstwem poczynienia przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i ocen prawnych.

Małżonkowie W. i Wł. S. od 1986 r. prowadzili działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą Fabryka Kosmetyków „L.” Wł. S. i W. S., z siedzibą w Ł. Spółkę tę uchwałą z dnia 30 lipca 2001 r. przekształcili w spółkę jawną pozostając jej wspólnikami. Ponadto Wł. S. był założycielem i jedynym wspólnikiem „S.” sp. z o.o. z siedzibą w Ł. istniejącej od 1998 r. Po kilku latach Wł. S. przekazał swoje udziały synowi G. S., a ten wkrótce odsprzedał je babce I. S. oraz wujowi K. W., przy czym sam pozostawał prokurentem tej spółki. Ponadto od 1993 r. G. S. był jedynym wspólnikiem „P.” sp. z o.o. w Z. Likwidację spółki „P.” otwarto w październiku 2003 r., a jednym z likwidatorów została żona G. S., K. S. G. S. był też prezesem zarządu spółki „L.” S.A. w Ł., która funkcjonowała na rynku od maja 1997r. Oboje małżonkowie byli też zatrudnieni przez Wł. S. w spółce jawnej „L.” Fabryka Kosmetyków. Wszystkie wymienione wyżej spółki prowadziły działalność gospodarczą w branży chemicznej, o zbliżonym przedmiotowo charakterze. Poprzednik prawny powoda, „B. Leasing” sp. z o.o. z siedzibą w W. w latach 1999–2003 zawierał umowy leasingu zarówno z Wł. i W. małż. S. jako wspólnikami spółki cywilnej „L.” jak i ze spółką jawną „L.”, a także ze spółką L. S.A., ze spółką „P.” i ze spółką „S.”. Umowy te miały za przedmiot niezbędne spółkom specjalistyczne maszyny i urządzenia do produkcji. Rokowania w tym przedmiocie prowadzili wspólnie Wł. S. oraz jego syn G. S., obaj faktycznie reprezentowali interesy tych podmiotów i podejmowali decyzje. Działalność wymienionych spółek opierała się na określonym kapitale finansowym oraz majątku trwałym. Główny składnik w kategorii środków trwałych stanowiły nieruchomości. Spółce z o.o. „S.” oraz małżonkom W. i Wł. S. przysługiwało prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonych w Ł. przy ul. D. [...] oraz w Z. przy ul. D. [...] wraz z prawem własności budynków. Wartość nieruchomości położonej w Ł. przy ul. D. w październiku 2000 r. została przez rzeczoznawcę oszacowana na 16.388.400 zł.

Na przełomie września i października 2002 r. do każdej z umów leasingowych (poza zawieranymi przez „S.” sp. z o.o.) zostały dołączone aneksy, z których wynikało, że nastąpiła zmiana leasingobiorcy. Za zgodą leasingodawcy prawa i obowiązki dotychczasowych leasingobiorców przejęła „S.” sp. z o.o. W dniu 30 października 2002 r. strony do każdej umowy wprowadziły nadto dodatkowe

postanowienie dotyczące zabezpieczenia ewentualnych roszczeń leasingodawcy z tych umów. Podstawowym rodzajem zabezpieczenia stał się wystawiony przez spółkę S. weksel, poręczony przez Wł. S. i W. S. oraz przez G. S. i K. S. Ponadto „B. Leasing” spółka z o.o. w W. zabezpieczyła też rzeczowo spłatę przysługujących jej należności leasingowych dwiema hipotekami na nieruchomości położonej w Ł.i, przy ul. D., do kwot: 3.459.771,35 zł i 1.180.778,73 DM, stanowiącej równowartość 2.408.434,38 zł.

W okresie współpracy z „B. Leasing” małżonkowie W. i Wł. S dokonali rozporządzeń majątkowych na rzecz najbliższej rodziny. W dniach 28 grudnia 2001 r. i 23 stycznia 2002 r. zawarli ze swoimi wnukami, których przy tych czynnościach reprezentował ojciec G. S., umowy darowizny udziałów w nieruchomościach położonych: w Ł. przy ul. P., której byli wraz ze swoim synem G. S. współwłaścicielami do ½ części oraz przy ul. B. i w S., których byli wyłącznymi właścicielami. Nadto umową z dnia 23 stycznia 2002 r. darowali T. W. (siostrze W. S.) udział w nieruchomości położonej przy ul. P., natomiast I. (matce Wł.) i E. małżonkom S. sprzedali udział wynoszący 2/3 w nieruchomości położonej w S. W następstwie tych czynności prawnych W. i Wł. S. wyzbyli się w całości przysługujących im do tych nieruchomości praw.

W dniu 1 lipca 2002 r. W. i Wł. S. złożyli wniosek o wszczęcie postępowania układowego w odniesieniu do spółki jawnej „L.” – Fabryka Kosmetyków, a kilkunastu jej wierzycieli złożyło wnioski o ogłoszenie upadłości. Postanowieniem z dnia 20 marca 2003 r. Sąd oddalił wniosek o otwarcie postępowania układowego i ogłosił upadłość spółki jawnej „L.” – Fabryka Kosmetyków. Postępowanie upadłościowe zostało umorzone postanowieniem z dnia 28 września 2005 r., wobec stwierdzenia, że majątek upadłego nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania.

Wobec nie uiszczania przez „S.” sp. z o.o. opłat za korzystanie z udostępnionych rzeczy, „B. Leasing” zdecydował o rozwiązaniu wszystkich umów leasingowych w trybie natychmiastowym, co nastąpiło pismami z dnia 29 sierpnia 2003 r. i 2 lipca 2004 r.

W dniu 26 lipca 2004 r. „B. Leasing” sp. z o.o. w W. wytoczyła przeciwko „S.” sp. z o.o. oraz W. i Wł. małżonkom S. powództwo o zapłatę kwoty 1.419.512,34 zł, na podstawie wypełnionego przez siebie weksla, wręzonego jej dla zabezpieczenia należności leasingowych. Dochodzona kwota została prawomocnie zasądzona nakazem zapłaty z dnia 29 lipca 2004 r. wydanym w sprawie 398/04 Sądu Okręgowego w W. Nieprawomocny pozostaje nakaz zapłaty wydany w sprawie 399/04, mocą którego zasądzono na rzecz powoda solidarnie od „S.” sp. z o.o. w Ł., Wł. S., W. S., G. S. i K. S. kwotę 3.601.500,19 zł z odsetkami i kosztami procesu.

Upadłość wobec spółki „S.” ogłoszono w dniu 31 października 2004 r., a umorzono postanowieniem z dnia 12 października 2005 r.

Postępowania egzekucyjne zmierzające od uzyskania przez powoda zaspokojenia jego należności, nie przyniosły efektywnego rezultatu.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalone okoliczności uzasadniały uwzględnienie powództwa na podstawie art. 527 § 1–3 k.c. Powodowa spółka wykazała, iż jego dłużnicy – W. i Wł. S. stali się niewypłacalni w wyniku dokonania kwestionowanych pozwem rozporządzeń. Zaległości płatnicze z zawartych umów leasingowych powstawały w latach 2001 – 2002. Dłużnicy, Wł. i W. S. przez powiązania rodzinne i kapitałowe mieli w poszczególnych spółkach głos decydujący i pełną wiedzę o ich działalności i sytuacji gospodarczej. Wiedząc jakie ciążą na nich zobowiązania i znając swoją sytuację finansową, choćby z ostrożności, nie powinni byli wyzbywać się majątku i to nieodpłatnie. W skutek natomiast tych czynności znaleźli się w sytuacji, w której nie byli w stanie wywiązać się ze swoich zobowiązań względem powódki. Dokonując czynności prawnych powodujących zmniejszenie majątku, z którego wierzyciele mogliby uzyskać zaspokojenie swoich roszczeń, działali, zdaniem Sądu, niewątpliwie ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela – powodowej Spółki. Z uwagi na nieodpłatny charakter większości tych czynności, jak również ich dokonanie w obrębie bardzo bliskich, bezpośrednio spokrewnionych członków rodziny S., utrzymujących stałe kontakty tak osobiste, jak i biznesowe, Sąd Okręgowy na

podstawie art. 527 § 3 k.c. oraz art. 528 i 529 k.c., przyjął istnienie po stronie pozwanych wiedzy o świadomości dłużników pokrzywdzenia wierzyciela.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo w pozostałej części, to jest w zakresie żądania uznania za bezskuteczne spornych umów także ze względu na służącą powódce wierzytelność w kwocie 3.601.500,19 zł, z uwagi na to, że do chwili wyrokowania nie zapadło w tym przedmiocie prawomocne rozstrzygnięcie.

Na skutek apelacji pozwanych, I. S., J. S. i G. S., Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 15 czerwca 2010 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na niedostrzeżoną przez Sąd pierwszej instancji istotną dla sprawy okoliczność, iż na skutek zawarcia w dniu 30 sierpnia 2002 r. aneksów do umów leasingowych doszło, za zgodą wierzyciela, do zmiany dłużnika w rozumieniu art. 519 k.c. Na mocy tych aneksów, od dnia 1 września 2002 r. prawa i obowiązki dotychczasowych leasingobiorców, w tym spółki jawnej „L.” oraz Wł. i W. S. jako współników spółki cywilnej, przejęła „S.”: sp. z o.o. w Ł. W tej dacie Wł. i W. S. uzyskali status dłużnika z innego już tytułu prawnego, jako poręczyciele wekslowi. Dotychczasowe ich zobowiązania, związane z umowami leasingowymi zawartymi w latach 1999–2002, wygasły. W tej sytuacji podstawy prawnej rozstrzygnięcia nie mógł stanowić art. 527 k.c.; podstawę tę stanowił art. 530 k.c. Kwestionowane powództwem czynności prawne zostały bowiem dokonane zanim powstał dług W. i Wł. S. z tytułu poręczenia wekslowego. Czynności prawne zostały dokonane w dniach 28 grudnia 2001 r. i 23 stycznia 2002 r., poręczenia wekslowego udzielono natomiast w dniu 12 września 2002 r. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że zaskarżenie przez wierzyciela czynności prawnej dłużnika dokonanej przed powstaniem jego wierzytelności jest dopuszczalne tylko w przypadku, gdy dłużnik w chwili dokonywania czynności zdawał sobie sprawę przy zachowaniu należytej staranności, że w przyszłości będzie odpowiadał za dług i dokonał czynności w celu pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. W ocenie Sądu Apelacyjnego powód nie zdołał jednak wykazać podstaw zasadności takiego roszczenia, przede wszystkim bowiem nie zdołał wykazać, że dokonując spornych rozporządzeń majątkiem nieruchomości, w przeważającej części istotnie pod tytułem darmym i na rzecz bliskich członków swojej rodziny, dłużnicy działali z zamiarem pokrzywdzenia przyszłego wierzyciela wekslowego, powodowej Spółki. Zaciągając

zobowiązanie z tytułu poręczenia wekslowego małż. S. nie byli już od wielu miesięcy właścicielami nieruchomości co powód mógł ustalić na podstawie wpisów w księgach wieczystych. Wierzyciel – przedsiębiorca, dokonujący znaczących inwestycji, powinien zbadać, a przynajmniej w miarę możliwości poznać stan majątkowy i wiarygodność kontrahenta, a nie liczyć jedynie na ewentualną skuteczność procesu w trybie art. 530 k.c. W tym kontekście, za nie będącą bez znaczenia uznał też Sąd Apelacyjny okoliczność, że poważne kłopoty finansowe dłużników oraz „S.” sp. z o.o. pojawiły się faktycznie dopiero w 2002 r. a zatem już po dokonaniu spornych rozporządzeń majątkowych, co wskazuje na brak związku przyczynowego między tymi aktami, a niewypłacalnością dłużników. Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę na wartość przysługującego małż. S. prawa wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w Ł. przy ul. D., w październiku 2000 r. przekraczającą kwotę ponad 16 mln zł, a także na zabezpieczenie rzeczowe wierzytelności powoda.

Sąd Apelacyjny wskazał na wadliwość wyroku Sądu Okręgowego polegającą na ubezskutechnieniu czynności prawnych dokonanych z udziałem G. S. i jego dzieci, J. S. i G. S., a zatem z udziałem osoby nie będącej dłużnikiem powodowej Spółki z wierzytelności, ze względu na którą Sąd Okręgowy udzielił ochrony. Ponadto, w ocenie Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji niesłusznie orzekł o bezskuteczności całej umowy sprzedaży udziału 2/3 części zawartej przez dłużników z I. S. i E. S. Wobec śmierci E. S. pozew w stosunku do niego został odrzucony, a mimo to sąd ubezskutechnił całą czynność nie zwracając uwagi, że na skutek jego śmierci wspólność majątkowa małżeńska ustała, zatem, wobec braku pozwania spadkobierców, uwzględnienie powództwa mogłoby dotyczyć co najwyżej 1/3 części nabytego prawa. W odniesieniu do tej umowy Sąd Apelacyjny zwrócił nadto uwagę, że rzeczą powoda było wykazanie świadomości kupującej co do zamiaru dłużnika pokrzywdzenia wierzyciela, co nie nastąpiło.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. powód zarzucił naruszenie art. 234 k.p.c. w związku z art. 530 k.c. i art. 527 § 3 k.c. oraz art. 527 § 1 w związku z art. 531 k.c., art. 527 § 1 w związku z art. 353 k.c. oraz art. 530 w związku z art. 527 § 1 i art. 519 § 1 k.c.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i zmiany wyroku co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sadowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie było między stronami sporu, że na skutek zawarcia w dniu 30 sierpnia 2002 r. aneksów do umów leasingowych doszło, za zgodą leasingodawcy, do zmiany strony (leasingobiorcy) w tych umowach. W prawa i obowiązki dotychczasowych leasingobiorców wstąpiła spółka „S.” sp. z o.o. z siedzibą w Ł. W zakresie uprawnień nastąpił więc przelew, w zakresie obowiązków – przejęcie długu. Zgodnie z treścią art. 519 k.c. osoba trzecia wstępując w miejsce dłużnika staje się dłużnikiem, a dłużnik dotychczasowy zostaje z długu zwolniony. W okolicznościach sprawy oznacza to, że małżonkowie S. zostali zwolnieni z długów jakie mieli wobec powoda w związku z zawarciem umów leasingowych przez spółkę jawną „L.” oraz przez nich, jako współników spółki cywilnej „L.”. Po przejęciu długów przez spółkę „S.” małżonkowie S. stali się dłużnikami powoda z innego już tytułu, zaciągnęli zobowiązanie wekslowe składając podpis na wekslu w charakterze poręczycieli wekslowych; poręczali za wystawcę tych weksli, spółkę „S.”. Poręczenia wekslowe zostały podpisane w dniu 12 września 2002 r., natomiast obowiązek zapłaty powstał dopiero po wypełnieniu weksli co nastąpiło po wypowiedzeniu przez powoda umów leasingowych, w sierpniu 2003 r. i w lipcu 2004 r. Wierzytelność, dla ochrony której powód wniósł powództwo i uzyskał pozytywne rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, nie była wierzytelnością wynikającą z umów leasingowych, była to wierzytelność przysługująca powodowi na podstawie weksla i została od małżonków S. zasądzona nakazem zapłaty na podstawie wypełnionego przez powoda weksla. Zważywszy, że kwestionowane przez powoda czynności prawne miały miejsce na wiele miesięcy przed powstaniem odpowiedzialności małżonków S. z tytułu poręczenia wekslowego, Sąd Apelacyjny miał rację wskazując jako podstawę rozstrzygnięcia art. 530 k.c. Powołany przepis dla uwzględnienia powództwa wymaga wykazania przez powoda, że dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Wykładnia art. 530 k.c. prowadzi do wniosku, że niezbędne jest udowodnienie nie tylko faktu, iż



zawierając kwestionowaną czynność prawną dłużnik liczył się z tym, że w związku ze swoją działalnością może mieć w przyszłości wierzycieli ale niezbędne jest udowodnienie, że przez czynność miał zamiar pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, a więc, że celem czynności było spowodowanie niewypłacalności i uniemożliwienie uzyskania zaspokojenia. Do takiego wniosku prowadzi brzmienie art. 530 i art. 527 k.c. W powołanych przepisach ustawodawca wyraźnie rozróżnił świadomość pokrzywdzenia aktualnych wierzycieli (art. 527 k.c.) i zamiar pokrzywdzenia wierzycieli przyszłych (art. 530 k.c.). Wskazanie na zamiar prowadzi do wniosku, że ustawodawca wymaga celowego dążenia do pokrzywdzenia wierzyciela, nie wystarcza tylko świadomość pokrzywdzenia. W tym zakresie Sąd Najwyższy podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 6 marca 2009 r. II CSK 592/08 (LEX) nr 4944007), że przyszły wierzyciel może uzyskać ochronę jedynie w razie takiego działania dłużnika, które jest rozmyślnym dążeniem do uwolnienia się od spełnienia zobowiązania, którego powstanie w przyszłości jest realne. To rozróżnienie przesłanek odpowiedzialności dłużnika spowodowane jest faktem, że osoba, która chce nawiązać stosunki zobowiązaniowe ma możliwość zbadania stanu majątkowego swego przyszłego partnera handlowego, ma możliwość sprawdzenia czy nie dokonał on czynności uszczuplającej jego aktywa; może bez trudu uchronić się przed pokrzywdzeniem nie wchodząc w stosunki zobowiązaniowe z podmiotem, którego stan majątkowy nie daje gwarancji zaspokojenia. Wł. i W. S. niewątpliwie z uwagi na rozległą działalność gospodarczą liczyli się, że mogą mieć w przyszłości wierzycieli. Jednakże nie było w sprawie dowodu, że zawierając w dniach 28 grudnia 2001 r. i 23 stycznia 2001 r. umowy mogli przewidywać powstanie tak szczególnej sytuacji jak ustalona w sprawie, a więc przejęcie długu przez spółkę „S.” (co wymagało zgody wierzyciela) i powstanie swego zobowiązania wekslowego. Nie zostało udowodnione, że kwestionowane umowy zawarli po to, aby spowodować niemożność zaspokojenia się swoich przyszłych wierzycieli, a więc i powoda. Małżonkowie S. mieli co najwyżej świadomość, że umowy te zmniejszą możliwość zaspokojenia się ich przyszłych wierzycieli; taki, przewidywany, efekt czynności nie jest jednak wystarczający dla skutecznego zaskarżenia czynności. W okolicznościach sprawy istotne było też, że w okresie poprzedzającym

kwestionowane czynności małżonkom S. został udzielony kredyt bankowy, a badana dla potrzeb zabezpieczenia tego kredytu ich sytuacja majątkowa przedstawiała się korzystnie; nieruchomości położona w Ł. przy ul. D., została w październiku 2000 r. oszacowana na kwotę ponad 16 mln zł. Brak dowodów, które wskazywałyby na zamiar pokrzywdzenia, który w rozumieniu powołanego przepisu jest kierunkowy, musiał prowadzić do oddalenia powództwa. Nie bez znaczenia było też i to, że powód, po przejęciu praw i obowiązków z umów leasingowych przez spółkę „S.”, poszukując zabezpieczenia, mógł bez przeszkód ustalić czy Wł. i W. małż. S. są właścicielami nieruchomości i jakich, a więc czy udzielone przez nich poręczenie będzie dostatecznie zabezpieczać jego interesy.

Niewykazanie w toku procesu przez powoda zamiaru dłużników pokrzywdzenia go jako przyszłego wierzyciela czyniło bezprzedmiotowym rozważania co do potrzeby dowodzenia istnienia świadomości takiego zamiaru po stronie osoby trzeciej pozostającej z dłużnikiem w bliskim stosunku (tu: T. W.), uzyskującej korzyść majątkową odpłatnie (art. 530 zdanie 2 w związku z art. 527 § 3 k.c.). W związku z poglądem skarżącego o stosowaniu art. 527 § 3 k.c. w razie poszukiwania ochrony również przez przyszłych wierzycieli, można wskazać, że jakkolwiek zdanie pierwsze art. 530 k.c. odsyła do wszystkich przepisów poprzedzających czyli art. 527, 528 i art. 529 k.c. nakazując przepisy te stosować odpowiednio, to jednak zdanie drugie tego artykułu zawiera wyjątek. Jest to wyjątek od nakazu stosowania odpowiednio przepisów poprzedzających. Celem tego wyjątku jest ochrona osoby trzeciej nabywającej korzyść odpłatnie. Zgodnie z treścią zdania drugiego art. 530 k.c. uznania za bezskuteczną czynności prawnej można żądać tylko wówczas gdy osoba taka o zamiarze dłużnika wiedziała. Konstrukcja art. 530 k.c. wskazuje więc, że również w sytuacji gdy osoba trzecia pozostaje z dłużnikiem w bliskim stosunku, istotny jest nie charakter stosunku, ale charakter nabycia, odpłatny lub nieodpłatny. Z tej też przyczyny, do takiej osoby nie ma zastosowania domniemanie prawne z art. 527 § 3 k.c.

W odniesieniu do stanowiska skarżącego co do możliwości orzeczenia o bezskuteczności czynności prawnej w całości, w znaczeniu objęcia orzeczoną bezskutecznością całości skutków rzeczowych jakie czynność prawna wywołała, mimo że w procesie nie brali udziału, w charakterze pozwanych, spadkobiercy

zmarłej osoby trzeciej (tu: E. S.), zauważyć należy, że status pozwanego uzyskuje się przez pozwanie. Pozwanie może nastąpić nie tylko przez objęcie danej osoby pozwem przez powoda, ale również na skutek dokonanych w toku procesu przekształceń podmiotowych i to w sposób i w okolicznościach przewidzianych przepisami k.p.c. Jeżeli w toku procesu zostałyby udowodnione, że dłużnicy, W. i Wł. S., sprzedali I. i E. małżonkom S. udział w nieruchomości położonej w S. działając z zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, a kupujący lub chociażby jeden z nich, o zamiarze dłużników wiedzieli, wówczas spadkobiercy E. S. zostaliby, zgodnie z treścią art. 922 k.c., wwiązani w powstałą sytuację prawną. W powództwie o ukształtowanie, a takim jest powództwo ze skargi pauliańskiej, ich udział w procesie po stronie pozwanej byłby konieczny (art.72 § 1 pkt 1 k.p.c.).

Rozważania skarżącego o potrzebie udzielenia ochrony z uwagi na wierzytelność w kwocie 3.601.50,19 zł zasądzoną nieprawomocnym nakazem zapłaty wydanym w sprawie 399/04, są bezprzedmiotowe. Wyrokiem Sądu Okręgowego orzeczono o bezskuteczności opisanych w tym wyroku czynności prawnych, dla ochrony wierzytelności w kwocie 1.499.512,34 zł, wynikającej z prawomocnego nakazu zapłaty wydanego w sprawie 389/04. Wyrok Sądu Okręgowego został uzupełniony postanowieniem z dnia 9 czerwca 2010 r., przez oddalenie powództwa w pozostałej części i przez rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Oddaleniem powództwa objęto żądanie udzielenia ochrony wierzytelności w kwocie 3.601.50,19 zł, o której mowa w skardze kasacyjnej. Uzupełnienie wyroku przez częściowe oddalenie powództwa winno nastąpić wyrokiem (art. 351 § 3 k.p.c.). Wadliwości formy procesowej tego rozstrzygnięcia nie pozbawia go jednak skuteczności. Jest to orzeczenie istniejące, rozstrzygające merytorycznie o części żądań powoda. Orzeczenie o uzupełnieniu wyroku jest orzeczeniem samodzielnym, stąd też podlega zaskarżeniu w sposób i w terminie dla siebie właściwym. Powód nie zaskarżył rozstrzygnięcia Sądu z dnia 9 czerwca 2010 r. oddalającego częściowo jego powództwo, przeto rozstrzygnięcie to, w tej części, uprawomocniło się. W części rozstrzygającej o kosztach procesu, wskazane postanowienie zostało zaskarżone przez pozwanych J. S. i G. S. i zostało przez Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem rozpoznane łącznie z apelacją tych pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 kwietnia 2009 r. Wobec niezaskarżenia przez powoda

rozstrzygnięcia o częściowym oddaleniu jego powództwa, wyrok Sądu Apelacyjnego tej części rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji nie mógł dotyczyć i nie dotyczył. Wobec tego, że zgodnie z art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje od wyroku wydanego przez sąd drugiej instancji, rozważania powoda dotyczące wierzytelności, której ochrony odmówił mu prawomocnie Sąd pierwszej instancji, były bezprzedmiotowe.

Mając na względzie, że zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej okazały się nieuzasadnione, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.

